

Pierwszym krokiem jest pokuta przed Bogiem

Duchowo budująca cegielka nr 192

„A gdy to usłyszeli, uspokoili się i wielbili Boga, mówiąc: Tak więc i poganom dał Bóg pokutę ku żywotowi”. (Dz. Ap. 11, 18)

A zatem, w taki sposób przychodzicie: **poprzez usprawiedliwienie, by wierzyć Bogu** (Rzym. 5, 1-2). **Zostaliście ochrzczeni ku pokucie na odpuszczenie waszych grzechów** (Dz. Ap. 2, 38). **Wyznaliście wasze grzechy przed Bogiem i On wybaczył wam je.** Potem zostaliście ochrzczeni **na znak tego, że były wam odpuszczone grzechy – wyznajecie to przed ludźmi i pokazujecie światu, że wierzycie, iż Jezus Chrystus umarł za was i On zajął wasze miejsce.** I teraz wy stoicie na Jego miejscu. **On stał się tobą, abyś ty mógł stać się Nim.** Potem **poświęcająca moc Boża oczyściła wszystkie nałogi z twojego życia** (Hebr. 10, 10; 1. Piotra 1, 2).

Dawniej paliłeś, pileś, czyniłeś rzeczy, które nie były właściwe, kłamałeś, i tym podobnie. **Potem poświęcająca moc Krwi Jezusa Chrystusa wchodzi do twojego życia; ona wyjmuje z ciebie wszystkie te sprawy** (1. Jana 1, 7-9). Jeżeli przypadkowo powiesz coś złego, szybko mówisz: „Chwileczkę tylko, wybac mi, nie chciałem tego powiedzieć w ten sposób”. Rozumiecie? Diabeł nastawił ci w tym pułapkę, lecz ty otrzymałeś łaskę, że możesz zawrócić, jeżeli jesteś prawdziwym chrześcijaninem i powiedzieć: „Ja się pomyliłem”. Tak (Gal, 6, 1; Hebr. 10, 1-2).

Otóż, następną rzeczą, którą otrzymujesz, jest **chrzest Duchem Świętym i Ogniem** (Mat. 3, 11-12; 1. Kor. 12-13). **Bóg – gdy skończy się Tysiącletnie Królestwo, Bóg da temu światu chrzest ogniem.** Wszystko będzie eksplodować. Niebiosa i ziemia będą w ogniu. Piotr tak powiedział (2. Piotra 3, 9-10). **Ziemia otrzyma chrzest ogniem i zostanie całkiem odnowiona, a potem będą nowe niebiosa i nowa ziemia** (Obj. 21, 1). Tam właśnie mieszka sprawiedliwość.

My zostaliśmy przemienieni – ze śmiertelnych istot, z doczesnych istot w wieczne istoty, kiedy Słowo Boże zaświeciło na nasze dusze i staliśmy się synami i córkami Bożymi, posiadającymi atrybuty i geny Boże w sobie, abyśmy byli synami i córkami Ojca, Boga w niebie i wołamy: „Abba, Ojcze! Mój Boże, mój Boże!” (Rzym. 8, 14-17).^[1]

Zatem, **pierwszym krokiem jest pokuta przed Bogiem** (Obj. 3, 19; Jer. 31, 19; 2. Tym. 2, 25-26), a **następnie przychodzi chrzest wodny.** Wodny chrzest: „Pokutujcie i dajcie się ochrzcić w Imieniu Jezusa Chrystusa”. Rozumiecie? Następną rzeczą jest **chrzest na znak tego, że pokuta była autentyczna, i na świadectwo, że nasze grzechy z przeszłości zostały wybaczone.** Otóż, to nie ma nic wspólnego z przyszłym grzechem. Zostało

ci tylko wybaczone. „Pokutujcie i dajcie się ochrzcić w Imieniu Jezusa Chrystusa”. Po co? Na świadectwo, że **zostały ci wybaczone, wymazane grzechy z przeszłości; nie ma to nic do czynienia z przyszłością**. Twoje grzechy zostały po prostu odcięte od ciebie – to, co kiedyś czyniłeś.

Nie możesz pokutować z tego, co czynił Adam. Ty tego nie uczyniłeś; zrobił to Adam. Ty otrzymujesz przebaczenie tego, co ty czyniłeś. **Lecz ta stara natura jest w tobie nadal**.

Ta rzecz, która skłaniała cię do takiego postępowania, jest w tobie ciągle. **To jest ten stary korzeń zła**. On jest nadal w tobie.

Zważaj teraz, potem pokutowałeś i zostałeś ochrzczony w Imię Jezus Chrystus na znak tego, że On wybaczył ci twoje grzechy (Dz. Ap. 17, 30-31).

Zauważcie, jako druga sprawa **przychodzi poświęcenie, które naprawia nasz umysł dla świątobliwości – abyś właściwie myślał; wszystkie nałogi i żądze zostają wyjęte z ciebie**. „Poświęcenie” jest złożonym greckim Słowem, oznaczającym, że „zostałeś oczyszczony i odłożony na bok do usługi”.

Następnie **przychodzi chrzest Duchem Świętym i Ogniem, żeby Bóg mógł przebywać w nas. Ogień Boży oczyszcza nasze serca z grzechu i wkłada do wnętrza Ducha Świętego**. Potem okazujemy to samo Życie, którym On żył, ponieważ Ono jest w nas.

Zauważcie, podczas naturalnego urodzenia, gdy kobieta rodzi dziecko... **Naturalne życie jest przedobrazem życia duchowego**. Kiedy kobieta rodzi dziecko w naturalnym życiu, to najpierw wychodzi **woda**, potem **krew**, a potem **duch – życie**. Chwyć tego malca za nogi, uderzają w tyłek i on zaczyna krzyczeć. Woda, krew, duch! (1. Jan 5, 7-8).

A zatem, kiedy dziecko rodzi się do Królestwa Bożego, ono przychodzi w ten sam sposób: Woda, krew, duch... (Jan 3, 5; Efez. 5, 26).

Zwróćcie uwagę, **poświęcenie**, które jest drugim etapem, oczyszcza nasze myśli, uporządkuje serce – zmysł serca ku świątobliwości.

Człowiek może pokutować z grzechu, ale ciągle myśli o... Otóż, może był niemoralnym mężczyzną. Jeżeli spotka jakąś niemoralną kobietę, ta żądza jest ciągle w nim. Może był pijakiem i za każdym razem, gdy zwęszy drinka – ta żądza jest jeszcze w nim. Rozumiecie?

Lecz potem, kiedy zostanie usprawiedliwiony, to oczyszcza tę pożądlivość z niego. Rozumiecie? Usuwa to z niego tę żądzę. Człowiek może być jeszcze kuszony, lecz On wyjmuje z niego tę żądzę.

Mimo wszystko nie jest jeszcze w porządku. **Potem zostaje ochrzczony Duchem Świętym i Ogniem** (Mat. 3, 11-12) – **oczyszczony, wypalony, wyczyszczony, i potem wprowadzony do usługi Bogu**. Poświęcenie odkłada go na bok – do usługi.

Obserwujcie więc dokładnie, jak to przychodzi. Przychodzą poselstwa: **Martin Luther – usprawiedliwienie; John Wesley – poświęcenie;**

zielonoświątkowcy – chrzest Duchem Świętym. To są te poselstwa i nie będzie już żadnych dalszych wieków po tym. Rozumiecie? Jesteśmy na końcu czasu – trzy stadia. **Chrzest oczyszcza serca Duchem Świętym.**

Jak to jest uderzające teraz. On przepuszcza przez ten sam proces to miejsce, gdzie my mamy przebywać. Zatem, **On wywołał Kościół poprzez usprawiedliwienie, wywołał go przez poświęcenie, potem napelnił go Duchem Świętym i Ogniem i dokonał w nim pewnego procesu, żeby Sam Duch – Syn Boży mógł przebywać w ludzkim sercu.** Więc musimy przechodzić przez ten proces, zanim On może wejść do wnętrza. Zauważcie, On uczynił z ziemią (na której będzie żyć Oblubienica) w ten sam sposób – ten sam plan Jego zbawienia.^[2]

Człowiek nie musi wiele wiedzieć; **musisz znać tylko jedną Osobę – mianowicie Pana Jezusa. Poznać Go to Życie.** Jest to jedyna Osoba, którą musisz poznać, abyś miał Żywot Wieczny. Musisz Go poznać, nie poznać jakąś książkę albo wierzenia, lecz **poznać Go jest Życiem Wiecznym** (Jan 17, 3) – **poznać Go jako swojego osobistego Zbawiciela, poznać Go jako Tego, który napelnił cię Swoją dobrocią i Swoim miłosierdziem (Rzym. 2, 4) i wydalil z ciebie cały świat, oddzielił go od ciebie i odesłał precz, podobnie jak kozła ofiarnego w Starym Testamencie, którego wypuszczono na pustynię, aby tam został uśmiercony i nie było go więcej.**

I ta właśnie rzecz, która skłaniała cię do grzechu i do czynienia tych rzeczy, które dawniej czyniłeś, została wypędzona z ciebie **przez Jego kosztowną Krew, która cię poświęciła i odłożyła na bok do Jego usługi, aby On mógł czynić Swoją wolę poprzez ciebie,** aby mógł działać poprzez ciebie. Jest to tak proste, aby w to uwierzyć.

Pragniemy, żebyś został zbawiony, przyjacielu. Chcemy, żebyś został napelniony. Pamiętaj, ty jesteś zbawiony, oczywiście. Kiedy przyjmiesz Chrystusa, jesteś zbawiony (Mar. 16, 16). **Lecz nie jesteś nawrócony, dopóki nie otrzymasz Ducha Świętego.** Teraz to wiesz. Zgadza się (Łuk. 22, 31-32).

Jezus powiedział Piotrowi tej nocy, gdy Go zdradził... **Piotr był już zbawiony.** Lecz On powiedział mu: „Kiedy się nawrócisz, umacniaj swoich braci”. To się zgadza. O, oczywiście. Ty przyjąłeś Chrystusa za swego Zbawiciela. **Lecz nawrócisz się wtedy, kiedy zostaniesz naprawdę przemieniony.** To się zgadza. On nie był jeszcze przemieniony. Zaklinał się przed Panem, zaparł się Go, i tym podobnie (Łuk. 22, 54-62).

Lecz po jego nawróceniu: „Kiedy się nawrócisz, umacniaj swoich braci”. To jest prawda. Czy tak? Chodzi o to, co mówi Pismo Święte, i ono to potwierdza. Jezus powiedział Piotrowi, który chodził z Nim i wypędzał diabły (Mat. 10, 1-4) i czynił cuda i wszystko inne – On powiedział mu: „Ty jeszcze nie jesteś nawrócony. **Lecz kiedy się nawrócisz, umacniaj swoich braci**”. Zgadza się. To prawda.

Więc ja pragnę, żebyście przyjęli Ducha Świętego.

On teraz jest dla ciebie. Widzisz, **musisz więc upokorzyć się, otworzyć swoje serce i naprawdę w to wierzyć.** [4]

Nie jesteś nawrócony, dopóki nie przyjmiesz Ducha Świętego. I żaden człowiek nie jest naprawdę nawrócony, dopóki nie zostanie przemieniony (2. Kor. 5, 17) i nie umarł samemu sobie, aby Duch Święty mógł przejąć kierownictwo nad nim.

O, jak lubisz wyrzekać się spraw tego świata, gdy Duch Święty wejdzie do ciebie. Jak On oczyszcza cię i obmywa, i wkłada do Ciebie pragnienie naśladowania Go. Wtedy pragniesz i łakniesz, by otrzymać więcej od Niego i po prostu nurzasz się w Nim. **On przynosi ci te rzeczywiste rzeczy.** [5]

Pozwól, że ci to powiem, mój przyjacielu. **Raczej zniszcz swojego wroga, zanim on zniszczy ciebie.** Powróćcie do staromodnych nabożeństw modlitewnych, **do staromodnej pokuty**, kiedy ludzie pozostali przy ołtarzu tak długo, **aż byli martwi i skończyli z wszelkim grzechem** (Izajasz 57, 15). Nie zobaczyliście wtedy, żeby kobieta przyszła do ołtarza i **umarła dla grzechu**, a następnego dnia przyszła znowu z ostrzyżonymi włosami albo z namalowaną swoją twarzą. Nie było czegoś takiego. **Duch Święty naucza was, natura naucza – natura Ducha Świętego.**

Nie zobaczyliście kobiety, wychodzącej z domu w seksownym ubraniu; a potem ona wraca do domu i próbuje się jakoś zakryć. Nie zobaczylibyście męża, który obawiałby się stanąć jako mężczyzna, obawiając się, że jego młoda żona opuści go, lub uczyni coś podobnego, dlatego, że on przejął inicjatywę. Tak, **mężowie byli prawdziwymi mężczyznami w owych dniach. Oni mieli słowo; byli mężczyznami; władnęli w swoim domu. Byli głową swoich domów.** [6]

My chodzimy we wierze. To łaska, co Bóg uczynił dla ciebie. Zgadza się. **Ty uwierzyłeś Bogu. Wierzysz w Boga; i skoro tylko odczuwasz żal z powodu swoich grzechów, są ci już wybaczone.**

Wczoraj rozmawiałem z pewnym bratem – trochę zmieszał się z powodu tego – i powiedziałam mu: „Słuchaj bracie, jeśli powiedziałeś coś, co zraniło uczucia twojej żony, a natychmiast żałujesz tego i **jest ci przykro, że to uczyniłeś; to już pokutowałeś w swoim sercu. Zgadza się. Lecz musisz iść i powiedzieć jej o tym.** Musisz podejść do niej i powiedzieć: „Kochanie, żałuję tego, że tak powiedziałem.” **Wtedy całkowicie pokutowałeś**” (Obj. 3, 19). Otóż, tak właśnie ma się ta sprawa przed Bogiem.

Mężczyzna, który odejdzie i powie: „Zraniłem jej uczucia; na tym wcale nie zależy; powiem jej, że mi przykro, lecz tak naprawdę – nie jest mi przykro” – wtedy jesteś obłudnikiem. Rozumiesz? Zgadza się. **To nie będzie nigdy przebaczone przez Boga.**

Musisz naprawdę szczerze żałować tego, że popełniałeś grzechy (2. Kor. 7, 9-11; Ezechiel 36, 31). **Potem, kiedy odczuwasz żal z powodu swoich grzechów i pokutujesz z nich, dasz się ochrzcić w Imię Jezus**

Chrystus na odpuszczenie swoich grzechów i przyjąłeś przebaczenie, to otrzymasz Ducha Świętego (Dz. Ap. 2, 37-38). Widzicie, jest to tak proste; Bóg uczynił to tak proste.^[7]

Dlatego Jezus – zanim On mógł zostać namaszczonej jako nasz Arcykapłan On został obmyty wodą (ochrzczonej). A potem nie został na Niego wylany namaszczonej olej, jakim był namaszczonej Aaron; **On został namaszczonej Duchem Świętym**. „Albowiem Jan złożył świadectwo, widząc Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i odpoczęła na Nim, a Głos powiedział: „To jest mój umiłowany Syn, w którym Mi upodobało się przebywać.” Węc, Biblia mówi, że „**Jezus został namaszczonej Duchem Świętym i chodził po okolicy czyniąc dobre rzeczy.**” Widzicie, On był namaszczonej.

Zanim On został namaszczonej, musiał wypełnić wszelką sprawiedliwość. Rozumiecie, On musiał zostać obmyty wodą, zanim Namaszczenie zstąpiło na Niego.

To jest naprawdę piękny przedobraz nas obecnie. **Jako kapłani Boga** musimy zostać najpierw ochrzczeni – **musimy wyznać nasze grzechy i zostać ochrzczeni w Imię Pan Jezus Chrystus**. Jesteście obmyci z waszych grzechów i **potem otrzymacie Namaszczenie, dar Ducha Świętego**. Rozumiecie? Węc najpierw zostanieie obmyci, a potem namaszczeni do usługi.

Żaden kaznodzieja nie powinien wystąpić za kazalnicę, jeżeli nie został najpierw ochrzczonej w Imię Pan Jezus Chrystus. Bo jest tylko jedno... Wybaczenie grzechów jest możliwe tylko w Imieniu Jezus Chrystus. Nie ma żadnego innego imienia pod niebem danego ludziom. „**Pokuta i odpuszczenie grzechów musi być nauczane w Jego Imieniu – począwszy od Jeruzalem.**”

Tam właśnie Duch Święty zstąpił najpierw i udzielił namaszczenia. Węc **kaznodzieja czy jakikolwiek wierzący musi zostać najpierw obmyty z swoich grzechów, ochrzczonej w Imieniu Jezusa Chrystusa, a potem namaszczonej Duchem Świętym, aby mógł świadczyć o Bogu.**^[8]

Bibliografia:

- [1] „Rzeczy, które nastaną” 65-1205 ak. 63-64
- [2] „Przyszły dom” 64-0802 str. 15-17
- [3] „Panie, chcielibyśmy zobaczyć Jezusa” 60-0708 ak. E-23
- [4] „Bóg, ukrywający się w prostocie” 63-0412E ak. E-138-141
- [5] „Niezawodne rzeczywistości Boże” 60-0626 ak. 75-76
- [6] „Jeszcze tylko raz, Panie” 63-0120E, ak. 141
- [7] „Objawienie r. 4. Cz. 3 – Tron Łaski” 61-0108 ak. 186-189
- [8] „Przystoi nam wypełnić wszelką sprawiedliwość” 61-1001M ak.88-90